

Dariusz Ciołka

Prawosławna Kuria Arcybiskupia – Wrocław

Władcy Rzeczypospolitej wobec Kościoła prawosławnego po soborze brzeskim 1596 roku

Abstract

The Polish authorities and the Orthodox church after the council of Brest.

After the Council of Trent (1545–1563) the Catholic Church was revived and strong, such situation led to increasing in mission activity. Sigismunt III by putting the idea of unity of church on Russian lands of Polish country into practise, showed his approval of the Union of Brest and ordered civil servants, voivodes, district administrators, mayors and legal advisors to follow decisions taken by the Union. Restriction of laws put Russian population off the Catholic Church and the Greek Catholic Church. Although demands to protect laws of the Church were presented from the very beginning of the Union during the Sejm gatherings and their main goal was to abolish the Union and revive the hierarchy of the Eastern Orthodox Church, the fate of Orthodox people was still deteriorating.

Władcy Rzeczypospolitej wobec Kościoła prawosławnego po soborze brzeskim 1596 roku.

Po Soborze Trydenckim (1545–1563) w odrodzonym i silnym Kościele katolickim wzmożła się działalność misyjna. Realizujący ideę jedności kościelnej na ziemiach ruskich państwa polskiego Król Zygmunt III okazał swą aprobatę dla soboru brzeskiego i nakazał, aby urzędnicy państwowi, wojewodowie, starostowie, burmistrzowie oraz radcy poddali się decyzjom soboru. Ograniczenie praw zraziło ludność ruską do Kościoła rzymskiego oraz unickiego. Choć postulaty w obronie praw Kościoła prawosławnego były zgłaszane od samego początku unii na sejmach, a ich głównym celem było skasowanie unii oraz reaktywowanie prawosławnej hierarchii cerkiewnej, to los ludności prawosławnej systematycznie ulegał pogorszeniu.

Keywords the Republic of Poland, the Roman-Catholic Church, The Union of Brest, the Greek Catholic church, the Orthodox faith
 Rzeczypospolita, Kościół rzymskokatolicki, sobór brzeski, Kościół greckokatolicki, prawosławie

W myśl postanowień Soboru Trydenckiego królowie, jako najszczodrzej obdarzeni dobrami doczesnymi i władzą nad innymi, winni czcić prawa kościelne jako szczególne dziedzictwo Boże pozostające pod ich opieką. Ponadto nie powinni pozwalać na przyjmowanie przez poddany im lud poglądów przeciwnych nauce soboru¹.

Nic więc dziwnego, iż w dzień swojej koronacji Zygmunt III obiecał nie pozostawiać ani jednego miejsca w senacie, ani jednego starostwa osobom niebędącym w jedności z Kościołem rzymskim. Król jawnie okazuje swą aprobatę dla soboru brzeskiego i nakazuje, aby urzędnicy państwowi, wojewodowie, starostowie, burmistrzowie, radcy poddali się decyzjom soboru. W dekrete z 15 grudnia 1596 roku czytamy, że „przeciwnicy unii sprzeciwiający się woli króla stają się przeciwnikami Rzeczypospolitej”².

W 1599 roku pod przewodnictwem podwojewody połockiego Borkułaba Korsaka sprzeciwiono się unii. Protest opieczętowany rodową pieczęcią podpisało ponad osiemdziesięciu przedstawicieli szlachty białoruskiej. W tym samym roku zjazd przedstawicieli Kościoła prawosławnego i ewangelickiego w Wilnie podjął decyzję o wniesieniu następnego protestu przeciwko przemocy, doznany krzywdom, „prześladowaniom tak zwanych nieunitów, czynione unitami i rzymskimi katolikami”³.

Nie zważając na sprzeciwy, dekretem z 16 marca 1600 roku postanowiono, że na metropolitę Hipacego Pocieja oraz wszystkich biskupów i duchownych unickich przechodzą wszystkie prawa starej religii greckiej. Wszystkich, którzy nie podpisali unii, oskarżono o zdradę stanu. Przeciwnikom unii zakazano uprawiania jakiegokolwiek rzemiosła, handlu, a nawet zamieszkania w miastach⁴.

1 *Dokumenty soborów powszechnych (Sobór Trydencki 1545–1563, P25/B: V, Bulla zatwierdzenia soboru)*, opr. ks. A. Baron, ks. H. Pietras, t. 4, Kraków 2004, s. 865.

2 W. A. Tiepłowa, Z. I. Zujewa, *Unija w dokumentach*, Minsk 1997, s. 147–150; por. A. G. Welykyj OSBM, *Dalle cronache dell'Ucraina cristiana. Letture storiche dalla Radio Vaticana*, vol. 8: XIX sec., Roma 1976, s. 36.

3 A. P. Ignatienko, W. N. Sidorcow, *Chriestomatija po istorii Bielorusssij s drevniejszych wremion do 1917 g.*, Minsk 1977, s. 85–87; por. *Bielorusssija w epochu feodalizmu*, t. 1: *S drevniejszych wremion do sieriediny XVII wieka*, Minsk 1959, s. 380–382.

4 N. Akinczyc, *Unijactwa. Historyja i suczasnaść bresckaj carkoŭnaj unii*, Brest 1997, s. 78.

Podczas obrad sejmku zwołanego w 1601 roku złożono skargi przeciw wyeliminowaniu Kościoła prawosławnego z granic państwa litewsko-polskiego, które w dokumentach sejmowych odnotowano pod nazwą „urazy poselskie i ruskie”. Jednak ze względu na sprzeciw króla zostały one skreślone z porządku obrad. Na sejmie w 1603 roku pod bardzo dużym naciskiem prawosławnej szlachty i możnowładców udało się wyjąć Ławrę Kijowsko-Pieczerską spod jurysdykcji metropolity unickiego Hipacego Pocięja. Drugim wymuszonym na królu ustępstwem było zdjęcie banicji z lwowskiego biskupa Gedeona Bałabana. W 1606 roku podczas kolejnego sejmku wniesiono wiele skarg. Między innymi dotyczyły one odbierania klasztorów i cerkwi przez unitów. Zażądano nawet zniesienia unii. Jednak pod naciskiem nuncjusza sejm projektu nie przyjął i odrzucił skargi prawosławnych.

Jawny protest prawosławnych przeciwko decyzji króla spowodował, że w 1607 roku sejm podjął szereg decyzji na korzyść tychże. W praktyce król jednak często zmieniał postanowienia zawarte we wcześniejszych dekreтах i dążył do zmiany wyroków sądowych. Z ogromnym zaangażowaniem w obronie praw prawosławnych występował ihumen brzeskiego monasteru św. Szymona, Atanazy Filipowicz. Niejednokrotnie w obecności króla zabierał głos na sejmach, domagając się szacunku dla wiary greckiej i zniesienia unii. W 1648 roku za apologię prawosławnych przypłacił życiem. W 1609 roku król Zygmunt nakazał prawosławnym oddać unitom 11 cerkwi i zapłacić 10 tys. złotych za naruszenie porządku państwowego⁵. W 1621 roku w Połocku odebrano prawosławnym wszystkie cerkwie i przekazano je unitom. Sytuacja prawosławnych uległa znacznemu pogorszeniu wraz ze śmiercią połockiego arcybiskupa Jozafata Kuncewicza. Powzięte po tym wydarzeniu jeszcze surowsze restrykcje trwały do końca panowania Zygmunta III Wazy⁶.

Wraz z wstąpieniem na królewski tron Władysława IV sytuacja prawosławnych uległa niewielkiej poprawie. 1 listopada 1632 roku wydano zatwierdzone przez króla *Punkty uspokojenia* dla ruskich obywateli Korony i WKL „będących w greckiej religii”⁷. W punktach tych czytamy między innymi:

5 P. W. Pidrucznyj, *Wasylijanśkij czyn wid Berestejskoho zjednannia (1596) do 1743 roku*, [w:] *Narys istoriji Wasylijanśkoho Czynu Swiatoho Josafata*, Rym 1992, s. 113.

6 A. Sapunow, *Istoriczeskije sud'by Połockoj jeparchii s driewniejszych wriemion do połowiny XIX w.*, Witiębsk 1889, s. 82.

7 Zob. *Punkty uspokojenia z nieunitami religii greckiej, spisane na sejmie elekcyjnym Władysława IV w Warszawie*, [w:] *akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie*, t. 1, Lwów 1868, s. 52.

„W WKL powinien być biskup mścislawski, od nieunitów tamtejszych obywateli wybrany, także łucki i przemyski, któremu winien być dany na koronacyjnym sejmie przywilej i który powinien tytułować się: biskup mścislawski, nieunita, orszański i mohylewski, rezydujący w Mohylewie monasterze Przemienienia Pańskiego [...]”⁸.

W 1632 roku posłowie województwa litewskiego, wołyńskiego i bractawskiego na warszawskim sejmie elekcyjnym wnieśli petycję. Zażądali, aby akty odnoszące się do ziem ukraińskich i białoruskich były wydawane w języku ruskim⁹. W 1633 roku został wydany dyplom potwierdzający wybór nowych hierarchów prawosławnych. Metropolita kijowski został Piotr Mohyła, biskupem łuckim i ostrogskim Aleksander Puzyra, mścislawskim – Józef Bobrykowicz. W dekrete królewskim dotyczącym biskupstwa mścislawskiego czytamy: „Wolno wymienionemu biskupowi mścislawskiemu jechać do Połocka, Witebska, Mścislawia i do innych miast i miasteczek naszych, do klasztorów i cerkwi swoich, nie w unii w tych województwach i powiatach się znajdujących”. Stan ten został potwierdzony ostatecznie na sejmie w 1633 roku¹⁰.

Zaskakująco zmienna staje się wola króla, kiedy zwrócimy uwagę na fakt, że w Połocku i Witebsku nie przeznaczono żadnej cerkwi dla prawosławnych. Dowiadujemy się o tym z wydanego dla unitów przez Władysława IV dekretu z 1635 roku, w którym czytamy: „W Witebsku, Połocku i Nowogródku nieunita nigdy nie będą posiadać żadnej cerkwi”¹¹. Jak widać, rozwiewa on wszelkie wątpliwości co do szczyrych zamiarów Władysława IV, wydającego dekret dla biskupa mścislawskiego Józefa Bobrykowicza. Na sejmie 1635 roku król przekazał unitom na własność unicką metropolię i pięć arcybiskupstw: połockie, włodzimierskie, pińskie, chełmskie, smoleńskie z cerkwiami i klasztorami. Z pism prawosławnego biskupa Sylwestra Kossowa dowiadujemy się o porzuceniu unii przez duchownych i świeckich siłą odciągniętych od prawosławia. Mieszczanie mohylewscy mówili unitom: „Zabijemy was i utopimy w waszej krwi, choćby i nam jak było w Witebsku i odrąbali głowy, lub zapłacimy karę ostatnim groszem, mając twardą nadzieję, iż podobna witebskiej sztuka, tutaj w Mohylewie się wam nie uda”¹².

8 Zob. szerzej: W. A. Tieplowa, Z. I. Zujewa, *Unija w dokumentach*, s. 201–203.

9 *Bielorussija w epokę feodalizmu*, t. 2: *S sierediny XVII do końca XVIII wieku – do wossojedinienija s Rossijej*, Minsk 1960, s. 443–444.

10 *Chrześcijaństwo w Polsce. Zarys przemian 966–1945*, red. J. Kłoczowski, Lublin 1980, s. 130.

11 Zob. szerzej: W. A. Tieplowa, Z. I. Zujewa, *Unija w dokumentach*, s. 208.

12 A. Sapunow, *Istoriczeskije sud'by Połockoj jeparchii...*, s. 101.

W 1647 roku sejm ustanowił nowe prawo, według którego duchowny prawosławny nie mógł zająć parafii, nie otrzymawszy wcześniej zgody od szlachcica, właściciela wsi lub od starosty czy dzierżawcy w majątkach królewskich¹³. Wobec samowoli łańskich duchownych i możnowładców bezradny był także król Władysław IV. W odpowiedzi na żale Kozaków mówił: „Macie szable, brońcie się sami”. Nie uszanowano i unickiego duchowieństwa, nie darowano mu równych praw. Przeciwwstawiał się temu kler łański. W 1643 roku na soborze łańskich biskupów w Krasnymstawie zażądano od biskupów unickich, aby zrzekli się tytułów rzymskich biskupów i aby podlegali ich sądom¹⁴.

W 1648 roku królem polskim został Jan Kazimierz, który, tak jak i jego brat Władysław IV, rozpoczął swój urząd od przywrócenia praw prawosławnym, a zakończył całkowitym ich zniszczeniem. Początkowe ustępstwa króla wobec prawosławnych wymuszone były wystąpieniem wojsk kozackich w obronie ich praw.

Po wielokrotnych zwycięstwach Bogdana Chmielnickiego nad wojskami polskimi król zmuszony był w 1649 roku podpisać ugodę zborowską. Na mocy ugody Jan Kazimierz obiecał skasować unię, uspokoić naród ruski i religii greckiej „zadośćuczynić”. Biskupstwa łuckie, chełmskie, witebskie, mścisławskie wraz przynależącymi do nich od dawien dawna cerkiewiami miał przekazać pod władzę metropolity kijowskiego Sylwestra Kossowa. Prócz tego miały być anulowane ustawy przeciwne *Punktom uspokojenia* Władysława IV Wazy¹⁵. Jednak niepowodzenia Kozaków w dalszych walkach spowodowały, iż król obietnic nigdy nie spełnił.

W 1652 roku wraz z wprowadzeniem *liberum veto* praca polskich sejmów i sejmików uległa paraliżowi, zachwiana została stabilizacja polityczna, postępował upadek moralny i kulturowy¹⁶. W 1653 roku do Polski wysłani zostali rosyjscy posłowie w celu przypomnienia polskim rządzącym o ugodzie zborowskiej i obietnicy skasowania unii. Rozmowy nie przyniosły żadnych zmian. Widząc ich bezskuteczność, car Aleksy Michajłowicz

13 W. B. Antonowicz, *Otnošenija polskago gosudarstwa k prawoslawiju i prawoslawnoj cerkwi*, [w:] *Sbornik statiej, razjasniajuszczich polskoje dielo po otnošeniju k zapadnoj Rossii*, sost. S. Szolkowicz, Wilno 1885, s. 164.

14 K. Znosko, *Istoriczeskij ocerk cerkownoj unii*, t. 1, Warszawa 1933, s. 163.

15 Por. J. Rzońca, *Kościół unicki w okresie panowania Wazów (1596–1668)*, [w:] *400-lecie Unii Brzeskiej, tło polityczne, skutki społeczne i kulturowe*, red. A. J. Zakrzewski, J. Fałkowski, Częstochowa 1996, s. 55–56.

16 T. B. Blinowa, *Ijezuity w Bielarusi. Ich rol w organizaciji obrazowanija i proswieszczenija*, Grodno 2002, s. 65.

postanowia przyjąć Bohdana Chmielnickiego oraz całe zaporoskie wojsko z miastami Małorosji pod opiekę Rosji.

Następnie w 1654 roku podpisano umowę perejasławską, która przyczyniła się do zmiany sytuacji unitów¹⁷. W ciągu dwóch lat między innymi województwo, połockie i witebskie, a także Litwa zostały zdobyte przez wojska rosyjskie. W 1655 roku mieszkańcy Mohylewa zanoszą petycję do cara Aleksego Michajłowicza z prośbą o pomoc w obronie miasta przed wojskami polskimi¹⁸. Wraz ze zwycięstwem wojsk rosyjskich nastąpiło przywrócenie praw prawosławnym, stan ten nie trwał długo. Podczas wojny polsko-moskiewskiej Szwedzi najechali na Polskę, zmuszając Rosję do ustępstw.

W 1658 roku doszło do ugody hadziackiej, w wyniku której unia miała być zlikwidowana, a Rzeczypospolita stać się państwem trzech narodów¹⁹. Jednak, jak zawsze, o jeden ruski naród było za dużo. Ugoda hadziacka nie weszła w życie, pomimo że została zatwierdzona przez sześciopodzielny sejm walny ekstraordynaryjny w 1659 roku²⁰. W 1664 roku na polecenie Jana Kazimierza ostatni żyjący w Rzeczypospolitej prawosławny metropolita Józef Nielubowicz-Tukalski niewinnie został osadzony w twierdzy magdeburgskiej.

W 1667 roku zawarto na 13 lat rozejm andruszowski, na mocy którego Białoruś powróciła do Polski. Rzeczypospolita znów gwarantowała swobodę wyznania dla prawosławnych, jednak jak zwykle umów nie dotrzymała. W tymże roku pod karą śmierci i utraty majątku zakazano prawosławnym wyjazdu za granicę i przyjazdu prawosławnych do Polski. Unicki metropolita Gabriel Kolenda otrzymał od króla dekret, na mocy którego mógł mianować na wakujące miejsca duchownych według własnego uznania. Tym posunięciem król oddał prawosławnych pod władzę unitów. W 1668 roku dekret królewski Jana Kazimierza nakazuje wojewodzie połockiemu, wójtowi magistratu i mieszkańcom Połocka wybierać do magistratu tylko rzymskich katolików i unitów²¹.

Wstępujący w 1668 i 1675 roku na tron królewski Michał Wiśniowiecki i Jan III Sobieski, tak jak Jan Kazimierz przysięgali, że stanowiska w urzędach i starostwach będą wyłącznie zarezerwowane dla rzymskich katoli-

17 K. Panas, *Istoria Ukrajinskoji Cerkwy*, Lwów 1992, s. 86.

18 *Bielorussija w epokhu feodalizma*, t. 2, s. 114.

19 J. Tazbir, *Rzeczypospolita i świat. Studia z dziejów kultury XVII w.*, Wrocław 1971, s. 30.

20 Zob. szerzej: M. Bendza, *Tendencje unijne względem Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej w latach 1674–1686*, Warszawa 1987, s. 29.

21 *Bielorussija w epokhu feodalizma*, t. 2, s. 358.

ków²². Następca Jana Kazimierza, Jan III Sobieski, swój urząd rozpoczął od szczodrego obdarowania unitów dwoma dyplomami, które potwierdzały ich prawa. Jednak nie złamało to prawosławnych w Połocku. W aktach miasta Połocka z 1726 roku, dotyczących wyborów do magistratu, czytamy: „My, magistrat, podaliśmy do wiadomości, że u nas z rzymskiej strony mało katolików, a z greckiej unitów. Zgromadzenie zauważając to, postanowiło dopuścić prawosławnych do magistratu”²³.

W 1676 roku na sejmie dokonano ostatecznego silnego uderzenia w cerkiewne bractwa stauropigialne. Prawosławnym – pod karą śmierci i utraty majątku – zakazano kontaktów z patriarchą konstantynopolitańskim i wyjazdu za granicę. Ponownie zakazano przyjazdu do Polski obcokrajowcom prawosławnym.

Natomiast biskup lwowski Józef Szumlański, widząc, iż wszystko sprzyja unii, postanowił odkryć swe prawdziwe zamiary i w 1676 roku w Warszawie złożył rzymskokatolickie wyznanie wiary, rozpoczynając skrytą akcję w duchu unickim²⁴. W 1680 roku król, będący zwolennikiem unii, przekonany, iż prawosławni są dostatecznie przygotowani do przyjęcia unii, organizuje w Lublinie zjazd unickiego i prawosławnego duchowieństwa, tzw. Colloquium Lublinense. Jednak colloquium nie przyniosło oczekiwanego rezultatu²⁵. W 1681 roku Szumlański wraz z Innocentym Winnickim, Barlaamem Szeptyckim i Sylwestrem Twarowskim w obecności nuncjusza papieskiego w Warszawie przyjmują unię²⁶.

W 1686 roku między Polską i Rosją doszło do zawarcia traktatu Grzymułtowskiego. Od tego czasu nie tylko nie zagwarantowano prawosławnym wolności wyznania, ale przeciwnie, drogą sejmowych postanowień, za pośrednictwem unii i innymi administracyjnymi sposobami starano się je całkowicie ograniczyć²⁷. Traktatu nie potwierdzono na walnym sejmie w 1690 roku, nie został także wniesiony do sejmowej konstytucji. Na sejmie generalnej

22 W. B. Antonowicz, *Otnoszenija polskago gosudarstwa k prawoslawiju i prawoslawnoj cerkwi*, [w:] *Sbornik statiej, razjasniajuszczich polskoje dielo...*, s. 157.

23 W. B. Antonowicz, *Otnoszenija polskago gosudarstwa k prawoslawiju i prawoslawnoj cerkwi*, [w:] *Sbornik statiej, razjasniajuszczich polskoje dielo...*, s. 110.

24 A. Kawecka-Gryczowa, K. Korotajowa, W. Krajewski, *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, z. 6: *Małopolska – Ziemia ruskie*, Wrocław–Kraków 1960, s. 239.

25 E. Piwowar, *Pierwszy synod unicki eparchii przemyskiej (1693)*, [w:] *Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, pod red. S. Stępnia, t. 1, Przemyśl 1990, s. 157.

26 O. Nemicz, *Unija w istoriji Ukrainy-Rusy*, Lwów 1992, s. 78.

27 Zob. szerzej: P. Buchwald-Pelcowa, *Cenzura w dawnej Polsce. Między prasą drukarską a sto- sem*, Warszawa 1997, s. 195.

konfederacji w 1696 roku, w czasie bezkrólewia, potwierdzono wcześniejsze postanowienie o wyborze na króla tylko rzymskiego katolika i obowiązku strzeżenia prawa i przywilejów rzymskokatolickiego Kościoła obydwu obrządków. Z drugiej strony zostały potwierdzone wszystkie sejmowe decyzje podjęte przeciwko prawosławiu w czasie panowania dwóch poprzednich królów. Walczono nie tylko z Cerkwią, ale również z językiem ruskim. W 1696 roku postanowieniem sejmu warszawskiego ustanowiono w WKL językiem urzędowym język polski. Od tego momentu wszystkie decyzje miały być wydawane w tym języku²⁸.

W 1697 roku królem Polski przy wsparciu Rosji i Austrii został August II, który na żądanie Polaków potwierdził ograniczenia praw dla prawosławnych. Na sejmie w 1699 roku, aby pozbawić prawosławnych mieszczan opieki, zachęcić ich do unii, postanowiono przywrócić konstytucje z 1667 i 1678 roku o unitach. Oznajmiono wówczas: „Wraz z tym obwieszczamy, że ludzie mieszczańscy, czyści unicy, dostojni są zając urzędy i miejskie magistraty”²⁹. Na tym samym sejmie w 1699 roku potwierdzono wcześniejsze prawodawstwo odnośnie do prawa patronatu. Następnie zakazano prawosławnym zamieszkiwania w niektórych miejscowościach, między innymi w Kamieńcu, który, odłączony od Turcji, znalazł się w granicach Rzeczypospolitej: „Ludziom greckiej religii, tj. dyzunitom, nieunitom, lub prawosławnym, na równi z Żydami zakazuje się żyć w Kamieńcu Podolskim”. Należy stwierdzić, że w żadnym województwie polskiego państwa nie prześladowano prawosławnych tak, jak na Wołyniu i Podolu. Wszystkimi sposobami, szczególnie za pośrednictwem dworzan i łacińskiego duchowieństwa, realizowano wspólny cel zniszczenia prawosławia i ruskiej nacji w Polsce.

Na większą skalę plany te realizowano przy pomocy niezależnych monasterów bazylikańskich powstałych po bazylikańskim zjeździe w Dubnie w 1745 roku. Bazylianie byli swego rodzaju mniszą szlachtą na Wołyniu, zamierzającą uczynić ze swego zakonu republikę na wzór Rzeczypospolitej Polskiej³⁰. Nieograniczona władza polskich dworzan, ich niski poziom intelektualny i moralny, nieporządek w sądach sprzyjały niosącym spustoszenie napadom na cerkwie i monastery. Właściciele wsi często wtrącali się w sprawy cerkwi, domagając się zmian w nabożeństwach oraz w Liturgii. Nie raz prawosławni chrześcijanie z powodu kaprysu możnowładców pozbawieni

28 A. P. Ignatienko, W. N. Sidorcow, *Chriestomatija po istorii Bieloruszii...*, s. 149.

29 W. A. Tieplowa, Z. I. Zujewa, *Unija w dokumentach*, s. 259.

30 P. N. Batuszkow, *Wołyń. Istoryczeskija sud'by Jugo-Zapadnago kraja*, Sankt-Pietierburg 1888, s. 212–213.

byli możliwości ochrzczenia swych dzieci, zawierania ślubów cerkiewnych, komunikowania chorych i grzebania zmarłych. Przytoczone przykłady to tylko kropla w morzu niesprawiedliwości w stosunku do prawosławnych na Podolu i Wołyniu³¹.

W 1700 roku Szumlański składa publiczną przysięgę na wierność unii w imieniu podległych mu diecezji lwowskiej i galickiej. Po Liturgii przymuszano wszystkich ruskich rzemieślników do całowania krzyża i podpisania unii. Unickim duchownym zalecono w litaniach wspominać papieża rzymskiego Klemensa³².

Po tym wydarzeniu Szumlański rozpoczął aktywną pracę w kierunku porzucenia przez duchownych i świeckich prawosławia i przejścia na unię. Podczas unijnych akcji – przeprowadzanych z udziałem wojska i miejscowych władz – duchownych, wyrażających zgodę na przejście, pozostawiano na parafiach, natomiast sprzeciwiających się pozbawiano parafii. W 1708 roku Szumlańskiemu udało się doprowadzić bractwo lwowskie do upadku i w rezultacie do przejścia na unię. Będące ostatnim obrońcą prawosławia bractwo jeszcze długi czas nie chciało podporządkować się biskupowi i dopiero w 1750 roku przeszło pod jego jurysdykcję³³. Po śmierci Szumlańskiego w 1709 roku katedra lwowska przeszła w ręce biskupa unickiego Barlaama Szeptyckiego. Od 1715 roku biskupem lwowskim zostaje Atanazy Szeptycki, uczestnik synodu zamojskiego i gorliwy wykonawca jego postanowień, późniejszy unicki metropolita lwowski.

Od 1716 roku w Rzeczypospolitej pozostaje tylko jedna prawosławna białoruska diecezja w Mohylewie, będąca w rękach jedynego właściwego biskupa prawosławnego³⁴. Od tego czasu na biskupa mohylewskiego Sylwestera Czetwertyńskiego spada odpowiedzialność za prawosławie w Polsce.

Nieco inaczej przedstawiły się sprawy unii w pozostałych diecezjach prawosławnych: łuckiej, przemyskiej i białoruskiej, choć plan Szumlańskiego rozpościerał się i na te diecezje. W 1695 roku duchowieństwo i dworzanie Łucka na miejsce tajnego unity biskupa Atanazego Szumlańskiego wybrali łuckiego pisarza Dymitra Żabokryckiego, człowieka wszechstronnie

31 W 1786 roku na Wołyniu i Podolu ogłoszono projekt „zniszczenia Rusi” i zmianę juliańskiego kalendarza. A. G. Welykyj OSBM, *Dalle cronache dell'Ucraina Cristiana...*, vol. 8: XIX sec., s. 71.

32 G. Chruscewicz, *Istorija Zamojskogo sobora 1720 goda*, Wilno 1880, s. 142.

33 K. Panas, *Istorija Ukrajinskoji...*, s. 93.

34 Por. ks. M. Bendza, *Synod w Zamościu 1720 roku jako przykład postępu latynizacji Ortodoksji*, [w:] *Między Odrą a Uralem*, red. W. Wierzbieniec, Rzeszów 2010, s. 91.

wykształconego i obrońcę prawosławia. Jednak z powodu małżeństwa z wdową Kijów nie zaakceptował nominacji Żabokryckiego. Wybór natomiast popierał król, mający nadzieję pozyskać dla unii nowego biskupa. W 1701 roku Żabokrycki odmówił przyjęcia unii i postanowił szukać pomocy w Rosji. Szybko spadły na niego oskarżenia, w tym ze strony samego króla. Po nieudanych prośbach w Moskwie i Konstantynopolu o akceptację chirotonii Żabokrycki przyjmuje święcenia z rąk Józefa Stojki – biskupa Marmaroszu, stróża belgradzkiej, siedmiogrodzkiej i węgierskiej metropolii. Jednak brak akceptacji święceń zarówno przez prawosławnych, jak i unitów zламаł silnego dotąd hierarchę. W 1702 roku Żabokrycki przyjmuje unię i zostaje obdarowany wielkimi dobrodziejstwami ze strony króla i polskiej szlachty. Po wydaleniu z kraju w 1709 roku biskupa łuckiego Żabokryckiego w żadnej diecezji kraju południoworuskiego do 1795 roku nie było prawosławnego biskupa³⁵. Wszystko to nie przyniosło korzyści Rzeczypospolitej, choć dzieło unii posuwało się sukcesywnie do przodu.

Na miejsce Żabokryckiego rządzący wysunęli kandydaturę Cyryla Szumlańskiego, syna Atanazego Szumlańskiego, którego uważano za zwolennika unii. W 1710 roku C. Szumlański przez wołyńskich i kijowskich dworzan prawosławnych został wybrany na biskupa łuckiego, po czym udał się po święcenia do prawosławnego metropolity w Kijowie, a nie do unickiego metropolity Jerzego Winnickiego. W 1711 roku król wydaje uniwersał ogłaszający Szumlańskiego zdrajcą i pozbawia go urzędu biskupa katedry łuckiej. W 1716 roku, tym razem już prawdziwym biskupem unickim zostaje Józef Wyhowski. Z jego imieniem należy łączyć ostateczny upadek prawosławnej diecezji łuckiej.

Unijne działania w diecezji przemyskiej odbywały się według omawianego już planu J. Szumlańskiego. Można stwierdzić, że unia znalazła tutaj bardziej podatny grunt i nie napotkała sprzeciwu. Powodem takiego stanu rzeczy mogła być gorliwość w nawracaniu na unię biskupa Innocentego Winnickiego, który wyprosił przed trybunałem postanowienie, aby prawosławnych sprzeciwiających się unii karać śmiercią. W 1702 roku biskupem przemyskim zostaje Jerzy Winnicki. Nowy hierarcha przejął diecezję przemyską jako jawny unita po śmierci prawosławnego biskupa Antoniego Żółkiewskiego. Wraz ze śmiercią J. Szumlańskiego w 1708 roku Jerzy Winnicki zostaje metropolitą unickim. Zaś jego następcą Hieronim Ustrzycki bierze już udział

35 W. B. Antonowicz, *Otnoszenija polskago gosudarstwa k prawoslawiju i prawoslawnoj cerkwi*, [w:] *Sbornik statiej, razjasniajuszczich polskoje dielo...*, s. 163.

w synodzie zamojskim, który stał się podstawą do twierdzenia, iż unię traktowano jako tymczasowy środek walki z prawosławiem i ruską nacją. Ta polityczna unia stała się mostem, po którym chciano przeprowadzić ruski naród do Kościoła rzymskiego. Zadanie to powierzono bazylianom, którzy w 1686 roku na kongregacji w Nowogródku, zgodnie z pozwoleniem papieża i Kongregacji Rozkrzewiania Wiary (*Congregatio de Propaganda Fide*) otrzymali pełną niezależność i zwycięstwo nad unickimi metropolitami³⁶.

Na kolejnym sejmie w 1712 roku uchwalono oficjalne postanowienie przeciw prawosławny. Zakazano kanclerzom przykładania państwowej pieczęci na wszelkich aktach, w których pojawiłyby się treści niewygodne dla osób wyznania katolickiego³⁷. Po następnym sejmie, zwołanym w 1718 roku w celu pojednania króla Augusta II z opozycją, czas dla prawosławnych okazał się bardzo niekorzystny. Na sejmie tym potwierdzony został traktat warszawski z 3 listopada 1716 roku. W czwartym punkcie tego traktatu czytamy: „Ze względu na zawsze panującą w Polsce i jej województwach przychylność do świętej katolickiej wiary, konstytucjami z 1632, 1648, 1668 i 1674 roku postanawiamy, aby dysydenci zadowolili się starymi swoimi świątyniami, w których pozwala się im odprawiać nabożeństwa, nowych natomiast zabraniamy budować”³⁸.

W 1718 roku na sejmie zwołanym do Grodna jeszcze raz potwierdzono decyzje poprzedniego sejmku³⁹. Pod wpływem traktatu warszawskiego powstał znany projekt zniszczenia wyznania grecko-ruskiego. Projekt został opracowany w kręgach jezuickich i był podstawą ustawodawstwa wyznaniowego Rzeczypospolitej do jej upadku⁴⁰.

Od tego czasu zabroniono dysydentom ubiegać się o poselskie mandaty do sejmku, łacinnicy otrzymali pełną swobodę uchwalania decyzji przeciwko innowiercom⁴¹. Nie zważano na 9 punkt traktatu Grzymułtowskiego, który brzmiał: „Cerkwiom Bożym i episkopiam łuckiej i halickiej, przemyskiej, lwowskiej, białoruskiej i przynależących do nich monasterom, archimandriom: wileńskiej, mińskiej, połockiej, orszańskiej i innym ihumeń-

36 K. Znosko, *Istoriczeskij ocerk...*, t. 1, s. 162–163.

37 *Katolicyzm w Bielorussii: tradycjonalizm i prispособlenie*, red. A. S. Majchrowicz, E. S. Prokaszyna, Minsk 1987, s. 20.

38 M. Bułgakow, *swiaszczennik, Prieoswiaszczennyj Georgij Konisskij, archiejejpiskop mogilewskij*, Minsk 2000, s. 30.

39 J. Wiesiałkoński, *Daroha rymskich papaŭ na Uschod*, Londan 1992, s. 50.

40 F. I. Titow, *Russkaja Prawosławnaia cerkow' w Polsko-Litowskom gosudarstwie w XVII–XVIII ww.*, cz. 1, Kijew 1905, s. 112.

41 W. A. Biednow, *Prawosławnaia cerkow' w Polsce i Litwie*, Minsk 2002, s. 302.

stwam, bractwam Grecko-Ruskiej wiary i wszystkim tam żyjącym ludziom w Koronie Polskiej i w WKL, w tej wierze pozostających żadnego prześladowania i do wiary rzymskiej i unii prześladowania nie czynić, nie zmuszać⁴².

W 1720 roku rosyjski rząd kolejny raz zwrócił się do Rzeczypospolitej o przywrócenie praw prawosławnym obywatelom⁴³. Czarę goryczy przepełniły niemożliwe do spełnienia wspomniane już wymogi pańszczyźniane, którym podlegali także duchowni prawosławni. Moźnowładcy, nie uznając nad sobą żadnej władzy, oddawali prawosławne świątynie w dzierżawę Żydom.

Czarkowski, polski świadek i pisarz tamtych czasów, wspomina o tych wydarzeniach w następujący sposób: „Do Małorossyi wprowadzono Jezuitów i Żydów, kościoły prawosławne jedne zapieczętowane, drugie oddane w arendę Żydom; u Żyda były klucze od kościoła chrześcijańskiego! Jeśli wypadło odprawić nabożeństwo, pogrzeb, chrzest święty, potrzeba było iść do Żyda arendarza targować się z nim i niekiedy płacić 6 talarów. Nawet pieczenie chleba, mającego służyć za Komunię świętą, wyłącznie zostawiono Żydom⁴⁴. Wszystko to działo się z powodu jezuickiej zapalczywości, która jak mówił filozof Bronisław Ferdynand Trentowski, „wypaliła, odwierciła rozum z polskich głów do samego dna⁴⁵. Najbardziej smutne jest to, iż była to walka z narodem wierzącym w Chrystusa, za wiarę w papieża, za jezuitów, za Sobór Trydencki. Walka ta wyniszczała Rzeczpospolitą, sprowokowała kozackie powstania, miała negatywny wpływ na stosunki narodowościowe w Polsce.

Prześladowanie prawosławia stało się jeszcze bardziej „legalne” na mocy postanowień generalnej konfederacji z 1732 roku po śmierci Augusta II.

Czytamy w niej: „Prawo i przywileje rzymskokatolickiej i unickiej Cerkwi powinny być święcie i trwale przestrzegane, my z odrazą wyrzucimy, z tego prawego państwa, wszelkie obce wiary. Chodziło oczywiście o wiarę prawosławną⁴⁶. Innowiercy, tj. prawosławni i protestanci, na mocy postanowień konfederacji pozbawieni zostali prawa wyboru do sejmu, sądów i do wszelkich komisji, prawa ich zrównano z prawami Żydów. Duchownym zabroniono jawnie chodzić po ulicach z Komunią św. Chrztzy, śluby miały odbywać się za pozwoleniem łacińskiego księdza, po ustaleniu z nim opła-

42 M. Bendza, *Tendencje unijne względem Cerkwi prawosławnej...*, Warszawa 1987, s. 143.

43 W. A. Tiepłowa, Z. I. Zujewa, *Unija w dokumentach*, s. 261–262.

44 G. Chruscewicz, *Istorija Zamojskiego sobora...*, s. 138–139.

45 B. F. Trentowski, *Chowanna, czyli system pedagogiki narodowej jako umiejętności wychowania, nauki i oświaty, słowem wykształcenia naszej młodzieży*, t. 2, cz. 2, Poznań 1842, s. 811.

46 *Unija: istorija i suczasnist'*, Poczaiw 2005, s. 73.

ty. Publicznych pogrzebów zakazano innowiercom całkowicie, mogły odbywać się jedynie nocą⁴⁷. Od tego czasu ma miejsce masowe odbieranie prawosławnym cerkwi i monasterów.

W I połowie XVIII wieku w Rzeczypospolitej prawosławnym pozostawiono około 40 monasterów i 270 parafii⁴⁸. Według Piotra Gołembiewskiego, rosyjskiego rezydenta w Warszawie w latach 1732–1743 tylko w białoruskiej i turowskiej diecezji odebrano prawosławnym 128 monasterów i cerkwi⁴⁹.

Walka z prawosławiem trwająca ponad półtora wieku doprowadziła niemal do jego unicestwienia, o czym świadczą dane statystyczne. W połowie XVIII wieku 80 proc. obywateli WKL było już unitami, 15 proc. to rzymscy katolicy, prawosławni stanowili tylko 5 proc. mieszkańców⁵⁰. Jednak konsekwencją takiej polityki było to, iż kraj pogrążył się w kryzysie ekonomicznym i militarnym. W latach 60. XVIII wieku Rzeczpospolitą ogarnął chaos, król nie posiadał władzy, sejm porządku, wojsko dyscypliny, kasa pieniędzy, naród praw, dwory moralności. Anarchia paraliżowała organizm państwowy, torując drogę do rozbiorów. Wszystko to powodowało postępujący rozkład państwa, stopniowo spełniało się proroctwo króla Jana Kazimierza ogłoszone jeszcze na sejmie 1661 roku, zapowiadające rozbiór Polski przez Prusy, Austrię i Rosję⁵¹.

W celu uzdrowienia sytuacji na sejmie w 1764 roku po wstąpieniu na tron Stanisława Augusta Poniatowskiego rozpatrzono projekt koniecznych reform opracowany przez księcia Michała Czartoryskiego. W tym czasie rządy rosyjski i pruski zażądały od Polski, aby niekatolikom tj. prawosławnym i protestantom przywrócić prawa obywatelskie. Sejm koronacyjny nie zmienił sytuacji dysydentów.

Mało tego, sejm konwokacyjny z 1764 roku jeszcze bardziej utrudnił sytuację prawosławnych. Poza tym na sejmie w 1764 roku podjęto decyzję o stosowaniu kary śmierci wobec wszystkich, którzy odejdą od wiary rzymskokatolickiej⁵². Papież natomiast na sto lat odpuścił grzechy skazanym za prześladowania innowierców i ich morodowanie⁵³. W 1766 roku, dzięki

47 M. Bułgakow, swiaszczennik, *Prieoswiaszczennyj Gieorgij Konisskij...*, s. 43.

48 *Chrześcijaństwo w Polsce...*, s. 195.

49 K. Znosko, *Istoriczeskij oczerk...*, t. 1, s. 170.

50 *Architektura Bielarusi. Narisy ewalucyi wa ũschodnieslawianskim i jeũrapiejskim kantekscie XV-siaredzina XVIII st.*, red. A. I. Łakotka, t. 2, Minsk 2006, s. 205.

51 Z. Dobrzyński, *Prawosławni i grekokatolicy w dawnej Polsce*, cz. 1, Warszawa 1992, s. 163.

52 J. Wiesiałkoŭski, *Daroha rymskich papaŭ...*, s. 50.

53 M. Hajduk, *Bresckaja unija 1596*, Minsk 1996, s. 87.

zabiegom arcybiskupa mohylewskiego Jerzego Konisskiego i Melchizedeka, ihumena monasteru motrenińskiego, pełnomocnika biskupa perejaślawnieckiego Gerwazego Linczewskiego, król Polski zmuszony był wydać memoriał unickiemu metropolicie i biskupom, nakazujący zaprzestania prześladowania prawosławnych w granicach polskiego państwa. Jednocześnie było przygotowane „Generalne potwierdzenie praw greckim obrzędom nieunickim” w celu swobodnego wyznawania wiary grecko-ruskiej wszystkim prawosławnym obywatelom państwa polskiego. Akty te jednak nie zadowolily Jerzego Konisskiego i nie zostały przyjęte przez hierarchę ze względu na to, iż posiadały niejasny, ogólnikowy charakter. Wreszcie w sprawę dysydentów wchodziła się caryca Katarzyna II. Wywołało to burzliwą reakcję ze strony biskupów łacińskich: krakowskiego Kajetana Sołtyka, wileńskiego Ignacego Massalskiego i kamienieckiego Adama Krasińskiego⁵⁴.

W 1766 roku dzięki pomocy łacińskich misjonarzy rozpoczęto straszne prześladowania prawosławnych. Szczególnie „przysłużył się“ wikariusz metropolity unickiego Grzegorz Mokrzycki i jego oddział pod dowództwem pułkownika Woronicza.

Na te zbrojne występkę mocno zareagowała caryca Katarzyna. W obronie dysydentów wystąpiły także Prusy, Anglia, Francja, Szwecja i Dania. Państwa te wniosły na sejm 1766 roku swe postulaty w obronie dysydentów. Do nich dołączono żądania prawosławnych obywateli Rzeczypospolitej. Utworzono wspólną komisję, która pracowała pod przewodnictwem międzynarodowych posłów. Stworzyła ona ogólny projekt postanowień sejmowych odnośnie do religii w Polsce. Nie zważając na to, iż wiarę rzymskokatolicką ogłoszono nadal panującą, w sprawach o dysydentach uczyniono krok naprzód. Jednak na posiedzeniu sejmu 11 listopada, gdy w imieniu dysydentów petycję wniósł poseł Nikołaj Repnin, krakowski biskup Kajetan Sołtyk zgłosił wniosek, aby uważać za wroga każdego, kto domaga się ustępstw na ich korzyść⁵⁵. Nie spełniając życzeń zainteresowanych państw i hierarchy Konisskiego w obronie wolności prawosławnych, sejm po miesiącu sporów 24 listopada 1766 roku został zamknięty, a żądania innowierców odrzucono⁵⁶. Zrozpaczeni prawosławni i protestanci 3 grudnia 1766 roku zwrócili się po raz kolejny o pomoc do carycy Katarzyny oraz królów Prus, Szwecji, Anglii, Holandii i Danii. Na rozkaz Katarzyny rosyjskie wojska wkroczyły do Polski.

54 M. Bułgakow, swiaszczennik, *Prieoswiaszczennyj Georgij Konisskij...*, s. 189.

55 W. B. Antonowicz, *Otnoszenija polskiego gosudarstwa k prawoslawiju i prawoslawnoj cerkwi*, [w:] *Sbornik statiej, razjasniajuszczich polskoje dielo...*, s. 159.

56 Z. Dobrzyński, *Prawosławni i grekokatolicy...*, cz. 2, s. 183.

W 1767 roku w Radomiu odbyła się konfederacja, na której przeciwnicy równouprawnienia dysydentów musieli ustąpić i podpisać dokument darujący im należne prawa. W 1767 roku, 23 września, otwarto obrady sejmu, które pierwszego i drugiego dnia były przerwane przez króla z powodu wystąpień przeciwko zrównaniu praw dysydentów z rzymskimi katolikami. Inicjatorzy tych wystąpień byli aresztowani. Kajetan Sołtyk, Józef Załuski, Wacław i Seweryn Rzewuscy zostali przewiezieni do Wilna, a następnie do Kaługi.

19 listopada 1767 roku poddano pod obrady delegacji projekt traktatu między Rosją a Polską. Mimo wcześniejszych zabiegów Konisskiego projekt ani jednym słowem nie wspominał o możliwości powrotu do prawosławia nawróconych na unię i łacinnictwo. Wniesioną podczas nieobecności Repnina poprawkę, zawierającą taki zapis, skreślono. W zamian do projektu został wniesiony punkt o tzw. apostatach. Paragraf 3 artykułu I zabraniał przejścia z panującej religii rzymskokatolickiej do innej pod groźbą kary wygnania z ojczyzny⁵⁷. Punkt ten wprowadził do projektu sam Repnin. Następnie ratyfikacja traktatu została odłożona do wiosny 1768 roku. Sejm potwierdził traktat 23 lutego 1768 roku.

Wszystkie prawa i przywileje innowierców były szczegółowo opracowane w aktach. Traktat zwrócił dysydentom wszystkie prawa obywatelskie i polityczne na równi z rzymskimi katolikami, wybór kandydatów na duchownych przekazano władzy biskupiej. Wiara rzymskokatolicka wedle starej zasady nadal pozostała panującą religią w Polsce, a przejście z niej karane było wygnaniem z kraju⁵⁸.

Sejm nie spełnił jednak oczekiwań Konisskiego, bowiem nie potwierdził pełnej swobody dla powrotu unitów do prawosławia. Najgorsze było jednak to, iż traktat pozostał tylko na papierze, gdyż Polska nie zamierzała wprowadzać go w życie. Na odwrót – wzniecone zostały nowe prześladowania prawosławnych.

Po opuszczeniu Polski przez wojska rosyjskie, dzięki utworzeniu konfederacji barskiej w 1768 roku prześladowania przekroczyły wszelkie granice. Konfederacja zniosła wszystkie postanowienia sejmu z lat 1767–1768, planowała także usunąć króla Stanisława Augusta i oddalić wpływy Rosji⁵⁹. Później generalna konfederacja zagroziła śmiercią każdemu prawosławnemu, który ośmieli się mieć kontakty z Rosją. W odpowiedzi na morze krwi i łez

57 W. A. Biednow, *Prawosławna cerkiew w Polsce...*, s. 329.

58 Por. F. Swistun, O. A. Markow, *Prykarpatskaja Ruś pod władaniem Awstrii*, Trumbull 1970, s. 13–14.

59 P. N. Batiuszcow, *Wołyń...*, s. 224.

przelanych przez prawosławnych Ukrainy, Maksym Żeleźniak wywołał powstanie hajdamaków. Powyższe fakty wskazują na trudną sytuację Kościoła prawosławnego w omawianym czasie.

Bibliografia

- Akinczyc N., *Unijactwa. Historyja i suczasnasć bresckaj carkoŭnaj unii*, Brest 1997.
- Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie*, t. 1, Lwów 1868.
- Antonowicz W. B., *Otnoszenija polskiego gosudarstwa k prawosławiju i prawosławnoju cerkwi*, [w:] *Sbornik statiej, razjasniajuszczich polskoje dielo po otnoszeniju k zapadnoj Rossii*, sost. S. Szolkowicz, Wilno 1885, s. 154–165.
- Architektura Białarusi. Narysy ewaluyci wa ŭschodniesławianskim i jeŭrapiejskim kanteksicie XV-siareczdina XVIII st.*, red. A. I. Łakotka, t. 2, Minsk 2006.
- Bielorussija w epochu feodalizma*, t. 1: *S driewniejszych wriemion do sieriediny XVII wieka*, Minsk 1959.
- Bielorussija w epochu feodalizma*, t. 2: *S sieriediny XVII do końca XVIII wieka – do wossojedinenija s Rossiej*, Minsk 1960.
- Blinowa T. B., *Ijezuity w Białarusi. Ich rol w organizacyi obrazowanija i proswieszczenija*, Grodno 2002.
- Bendza M., *Tendencje unijne względem Cerkwi prawosławnej w Rzeczypospolitej w latach 1674–1686*, Warszawa 1987.
- Buchwald-Pelcowa P., *Cenzura w dawnej Polsce. Między prasą drukarską a stosem*, Warszawa 1997.
- Batuszkow P. N., *Wołyń. Istoryczeskija sud’by Jugo-Zapadnago kraja*, Sankt-Pietierburg 1888.
- Bendza M., *Synod w Zamościu 1720 roku jako przykład postępu latynizacji Ortodoksji*, [w:] *Między Odrą a Uralem*, red. W. Wierzbieniec, Rzeszów 2010, s. 87–104.
- Bułgakow M., *Prieoswiaszczennyj Georgij Konisskij, archiejeπισkop mogilewskij*, Minsk 2000.
- Biednow W. A., *Prawosławnaja cerkow’ w Polsce i Litwie*, Minsk 2002.
- Chruscewicz G., *Istorija Zamojskogo sobora 1720 goda*, Wilno 1880.
- Chrześcijaństwo w Polsce. Zarys przemian 966–1945*, red. J. Kłoczowski, Lublin 1980.
- Dobrzyński Z., *Prawosławni i grekokatolicy w dawnej Polsce*, cz. 1, Warszawa 1992.
- Hajduk H., *Bresckaja unija 1596*, Minsk 1996.
- Ignatienko A. P., Sidorcow W. N., *Chriestomatija po istorii Bielorusssii s drewniejszych wriemion do 1917 g.*, Minsk 1977.
- Katolicyzm w Bielorusssii: tradycjonalizm i prisposoblenije*, red. A. S. Majchrowicz, E. S. Prokoshyna, Minsk 1987.

- Kawecka-Gryczowa A., Korotajowa K., Krajewski W., *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku. Małopolska – Ziemie ruskie*, Wrocław–Kraków 1960.
- Nemicz O., *Unija w istoriji Ukrajiny-Rusy*, Lwiv 1992.
- Panas K., *Istorija Ukrajinskoji Cerkwy*, Lwiv 1992.
- Pidrucznyj, P. W., *Wasylijanskyj czyn wid Berestejskoho zjednannia (1596) do 1743 roku*, [w:] *Narys istoriji Wasylijanskoho Czynu Swiatioho Josafata*, Rym 1992, s. 96–182.
- Piowar E., *Pierwszy synod unicki eparchii przemyskiej (1693)*, [w:] *Polska – Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 1, Przemyśl 1990, s. 157–166.
- Rzońca J., *Kościół unicki w okresie panowania Wazów (1596–1668)*, [w:] *400-lecie Unii Brzeskiej, tło polityczne, skutki społeczne i kulturowe*, red. A. J. Zakrzewski, J. Fałkowski, Częstochowa 1996, s. 37–63.
- Sapunow A., *Istoriczeskije sud'by Połockoj jeparchii s driewniejszych wriemion do połowiny XIX w.*, Witebsk 1889.
- Swistun F., Markow O. A., *Prykarpatskaja Ruś pod wladieniem Awstrii*, Trumbull 1970.
- Tazbir J., *Rzeczpospolita i świat. Studia z dziejów kultury XVII w.*, Wrocław 1971.
- Tieplowa W. A., Zujewa Z. I., *Unija w dokumentach*, Minsk 1997.
- Titow F. I., *Russkaja Prawosławnaja cerkow' w Polsko-Litowskom gosudarstwie w XVII–XVIII ww.*, cz. 1, Kijew 1905.
- Trentowski B. F., *Chowanna, czyli system pedagogiki narodowej jako umiejętności wychowania, nauki i oświaty, słowem wykształcenia naszej młodzieży*, t. 2, cz. 2, Poznań 1842.
- Unija: istorija i suczasnist*, Poczaiv 2005.
- Welykyj A. G., OSBM, *Dalle cronache dell'Ucraina cristiana. Letture storiche dalla Radio Vaticana*, vol. 8: XIX sec., Roma 1976.
- Wiesiałkoński J., *Daroha rymskich papaŭ na Uschod*, London 1992.
- Znosko K., *Istoriczeskij oczerk cerkownoj unii*, t. 2, Warszawa 1933.